

dzień gdy wyjechałeś bez pożegnania

z biletem w jedną stronę

stanął mi w gardle

i utknął tam na dobre

wielokrotnie cię szukałam

ale jakbyś zapadł się pod ziemię

dopytywałam o twój adres

ktokolwiek widział ktokolwiek wie

nikt nawet mama

a wie przecież wszystko

nadal mnie odwiedzasz dzięki Bogu

zatopioną w śnie

ale nie przynosisz już czekolady

pewnie wiesz że mi szkodzi

obiecuj tylko

że zaprosisz mnie kiedyś

do swego domu z pięknym widokiem

na przyszłe pokolenia

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

czarnanna, dodano 10.01.2019 06:16

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).